

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Maria Szczepanec

w sprawie z protestu wyborczego M. L.

przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Prokuratora Generalnego, Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.,

**wyraża opinię, że zarzut protestu jest zasadny, lecz
naruszenie to nie miało wpływu na wynik wyborów.**

UZASADNIENIE

14 lipca 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynął sporządzony przez wyborcę M. L. protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP dokonanemu 12 lipca 2020 r. W proteście podniesiono zarzut niedopuszczenia wyborcy do głosowania (art. 52 § 2 k.wyb.) ze względu na wadę zaświadczenia o prawie do głosowania w obwodzie miejsca pobytu.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej przedstawił stanowisko, w którym zawarł uwagi ogólne (i zbiorcze, tj. dotyczące kilku protestów), które nie odnoszą się ściśle do podniesionego zarzutu.

Prokurator Generalny wyraził natomiast pogląd, że wniesiony protest należy pozostawić bez dalszego biegu. W uzasadnieniu swojego stanowiska przyjął, że zaistniały błąd został dokonany przez Urząd W., a więc nie przez organ wyborczy, do którego odnosi się materialnoprawna podstawa wniesienia protestu.

Na wezwanie Sądu Najwyższego stanowisko w niniejszej sprawie przedstawił także Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej (dalej: Przewodniczący OKW) nr (...) w W. Przewodniczący OKW wskazał, że pracownik omyłkowo wybrał z systemu informatycznego niepoprawny spis wyborców, tj. przygotowany na wybory zarządzone na 10 maja 2020 r. i wydał Wnoszącemu protest błędne zaświadczenie o prawie do głosowania. Z informacji uzyskanych przez Przewodniczącego OKW od Kierownika Działu Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich w Dzielnicy B. wynika, że błąd ten był przypadkiem jednostkowym spowodowanym wyłącznie nieuwagą pracownika, a nie działaniem „systemowym”. W związku z powyższym protest w tym zakresie, zdaniem Przewodniczącego OKW, należy uznać za uzasadniony, ale nie mający wpływu na wynik wyborów.

Zgodnie z art. 32 § 1 k.wyb. wyborca zmieniający miejsce pobytu przed dniem wyborów otrzymuje na wniosek zgłoszony pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej, przed sporządzeniem spisu wyborców i na podstawie spisu wyborców, zaświadczenie o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów. Organem odpowiedzialnym za wydanie prawidłowego zaświadczenia jest odpowiedni urząd gminy (art. 32 § 2 k.wyb.). Natomiast zgodnie z art. 52 § 4 k.wyb., wyborcę przedkładającego komisji zaświadczenie o prawie do głosowania dopuszcza się do głosowania po uprzednim wpisaniu go do spisu wyborców. Zaświadczenie o prawie do głosowania załącza się do spisu wyborców. Należy podkreślić, że zaświadczenie o prawie do głosowania jest ściśle określone przepisami prawa wyborczego. Jest z istoty rzeczy dokumentem ściśle sformalizowanym, w którym wszystkie elementy są istotne, w szczególności wskazany w nim termin wyborów. Zaświadczenie jest zatem dokumentem umożliwiającym skorzystanie przez uprawnionego wyborcę z czynnego prawa do głosowania, a wydanie mu przez odpowiedni urząd wadliwego zaświadczenia pozbawia go tego prawa.

Ze stanowiska przedstawionego przez Przewodniczącego OKW nr (...) w W. wynika, że w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, iż Wnoszący protest zgłosił się 9 lipca 2020 r. do Biura Administracji i Spraw Obywatelskich Delegatury w Dzielnicy B. z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów na ponowne głosowanie. Okręgowa Komisja Wyborcza ustaliła, że pracownik obsługujący sprawę Wnoszącego protest omyłkowo wybrał z systemu informatycznego niepoprawny spis wyborców, przygotowany na wybory zarządzone na 10 maja 2020 r. i wydał zaświadczenie o prawie do głosowania. Błąd ten nie został jednak zauważony zarówno przez pracownika, jak i osobę kwitującą odbiór zaświadczenia, tj. Wnoszącego protest.

Ponadto z wyjaśnień przekazanych przez Kierownika Działu Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich w Dzielnicy B. wynika, iż błąd ten był jednostkowym przypadkiem, spowodowanym wyłącznie nieuwagą pracownika, nie był działaniem „systemowym”, czy też celowym, o charakterze masowym, jak podnosi w swoim proteście pan M. L. Delegatura BAiSO wydała łącznie 6 005 zaświadczeń o prawie do głosowania w wyborach Prezydenta RP, z czego przed tzw. II turą wyborów wystawionych zostało 3 641 zaświadczeń. Z informacji przekazanych przez Delegaturę BAiSO wynika, iż zarzuty co do prawidłowości w zakresie wydawanych zaświadczeń sformułował do chwili obecnej wyłącznie Wnoszący protest.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Najwyższy uznaje zatem zawarty w proteście zarzut za udowodniony i stwierdza, że jest on zasadny, gdyż brak prawidłowego zaświadczenia spowodował, że Wnoszący protest został pozbawiony możliwości głosowania w Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w gminie S. Sąd Najwyższy nie podziela jednak obawy Wnoszącego protest, że zaistniała sytuacja miała charakter systemowy i przez to miała wpływ na wynik wyborów przez pozbawienie części obywateli czynnego prawa wyborczego.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 323 § 1 i 2 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

